

Komisarze europejscy rozpoczęli przegląd budżetu unijnego na lata 2014-2020. Opozycja parlamentarna korzysta ze swojego prawa i pyta, czy istnieje zagrożenie dla naszego kraju - największego beneficjanta unijnego wsparcia - ograniczenia przyznanych funduszy na politykę spójności i politykę rolną. - *Wiadomo, że niektóre państwa mogą chcieć zmian, które mogą okazać się niekorzystne dla Polski. To bardzo ważna kwestia. Dyskusje nie będą łatwe, ponieważ wydawanie pieniędzy w Polsce praktycznie dopiero teraz się rozpoczyna. Mamy olbrzymie opóźnienie, sięgające roku. Ale nie tylko z winy naszego kraju, także ze względu na długie negocjacje programów operacyjnych z Komisją Europejską. Prowadzimy intensywne rozmowy z Komisją.*

*Z inicjatywy Polski tworzona jest grupa państw, które są największymi beneficjentami budżetu UE i w dniach 13-14 kwietnia w Krakowie odbędzie się konferencja. Zaproszenie na nią otrzymali przedstawiciele wszystkich krajów członkowskich. Podkreślamy rolę planu nowego rządu, który mocniej wspierać zamierza realizację strategii Europa 2020, co dla KE ma duże znaczenie. Komisja przychylnie odbierane także zaangażowanie Polski w Plan Junkera oraz deklaracje znacznie większego niż dotychczas wykorzystania instrumentów finansowych w polityce spójności. – powiedział wiceminister rozwoju Jerzy Kwieciński na posiedzeniu sejmowej komisji ds. Unii Europejskiej.*